

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9629,Szef-BBN-w-Niemczech-wrazliwosc-na-glos-Polski-jest-wieksza-niz-jeszcze-rok-temu.html>

26.04.2024, 09:10

28.03.2023

Szef BBN: w Niemczech wrażliwość na głos Polski jest większa niż jeszcze rok temu

"Wrażliwość na głos Polski jest większa niż jeszcze rok temu" - powiedział w Berlinie szef BBN Jacek Siewiera, który od poniedziałku, na zaproszenie doradcy kanclerza ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Jensa Ploetnera, przebywał w Niemczech.

Minister Siewiera wskazał też, że nastąpiła zmiana polityki RFN, choć w samym niemieckim społeczeństwie poglądy prorosyjskie nie są rzadkością.

Szef BBN spotkał się m.in. z Jensem Ploetnerem, z szefową komitetu obrony w Bundestagu Marie-Agnes Strack Zimmerman i sekretarzem stanu w niemieckim MSZ Tobiaszem Lindnerem. Rozmowy z niemieckimi politykami "były skupione głównie wokół aspektów bezpieczeństwa w wymiarze sojuszniczym, koalicyjnym, natowskim, zwłaszcza przed zbliżającym się szczytem w Wilnie, ale również na aspekcie relacji bilateralnych polsko niemieckich, w których aspekt bezpieczeństwa jest jednym z absolutnie kluczowych w tak trudnych czasach" - powiedział we wtorek w Berlinie Jacek Siewiera.

"W czasach wojny zaufanie jest podstawą do właściwej percepcji zagrożeń, zaufanie jest też jedyną bramą, która prowadzi do właściwej reakcji w obliczu zagrożenia i właściwego oparcia w sojuszniku. Stąd też praca nad zaufaniem wzajemnym strony polskiej i niemieckiej jest jednym z kluczowych aspektów, zwłaszcza gdy zaufanie ma być oparte o relacje partnerskie" - podkreślił szef BBN. "I takie właśnie relacje były przedmiotem tych rozmów" - dodał.

Budowanie takich relacji to "proces, nad którym zawsze musimy pracować, w niektórych aspektach ten wysiłek musi być większy, ale widzimy też zmianę pozycji niemieckich, widzimy pewną zmianę stanowisk" - stwierdził Jacek Siewiera wskazując, że "w ten weekend na Ukrainę dotarło (z Niemiec) 18 czołgów Leopard, 40 bojowych wozów piechoty Marder. Gdybyśmy tę rozmowę prowadzili rok temu takie działanie byłoby nie do pomyślenia, nie tylko dla nas, ale również dla Urzędu Kanclerskiego czy dla części moich dzisiejszych interlokutorów. Jest to kluczowy dowód, że zmiana polityki niemieckiej ma miejsce". Przypomniał jednocześnie, że w samym społeczeństwie niemieckim "nawet poglądy prorosyjskie nie są rzadkością".

Zdaniem Jacka Siewiery, obecność polskich polityków, analityków i publicystów w trwającej po stronie niemieckiej debacie "nigdy nie była bardziej potrzebna niż teraz".

"Odnoszę wrażenie, że właśnie teraz istnieje pewna wrażliwość na sposób postrzegania bezpieczeństwa, sposób postrzegania rosyjskiego imperializmu takim, jaki on jest w rzeczywistości, jakim się objawił w ciągu ostatniego roku, ale również jakim on się objawia, że będzie w najbliższych latach" - zauważył w rozmowie z szef BBN.

Każdy z jego rozmówców, "mimo że z różnym poziomem determinacji podnosił, że Rosja wstąpiła na ścieżkę konfrontacyjną z Zachodem". Ta ścieżka przejawia się nie tylko w bieżącej polityce, ale w zmianie sposobu nauczania dzieci w szkołach, zmianie w sposobie finansowania przemysłu, w zmianie zapotrzebowania, jakie

strona Federacji Rosyjskiej składa w swoich zakładach przemysłowych - zwrócił uwagę Jacek Siewiera.

"Całokształt tych działań sugeruje, że Federacja Rosyjska na ścieżce do konfrontacji pozostanie przez wiele, wiele lat. Te ryzyka są tu dostrzegane. A przynajmniej wrażliwość na głos Europy Centralnej, głos Polski jest większa niż jeszcze rok temu" - podsumował. (PAP)

[Tweetnij](#)